



Wspierajmy lokalne firmy

2020-04-23

Z powodu pandemii koronawirusa trwa kryzys gospodarczy. Wiele firm już ogłosiło upadłość, inne są na skraju bankructwa. Miasto uruchomiło program „Pauza”, teraz, akcją pomocy lokalnym firmom, przygotowały również Kongregacja Kupiecka i Małopolska Izba Rzemiosła i Przedsiębiorczości.

- Jesteśmy w bardzo trudnym czasie. Nie tylko żyjemy w ciągłym strachu o zdrowie własne i najbliższych, ale też wielu z nas martwi się o swoją przyszłość - swoje miejsce pracy, o swoją firmę - powiedział prezydent Krakowa Jacek Majchrowski. - Zanim jeszcze usłyszeliśmy o rządowej tarczy antykryzysowej, jako miasto przygotowaliśmy Program Pauza z myślą o lokalnych przedsiębiorcach. By ochronić miejsca pracy działamy jako samorząd, ale pomoc może każdy z nas. Serdecznie Państwa proszę, by w tym trudnym czasie wybierając się na zakupy zwrócić uwagę na pochodzenie towaru i wybierać polskie produkty od lokalnych przedsiębiorców. To teraz ma szczególne znaczenie! - dodał.

- Przygotowaliśmy specjalne oznaczenia - plakaty, które zawisną na witrynach sklepów czy punktów usługowych, które mogą funkcjonować - mówi Wiesław Jopek, prezes Krakowskiej Kongregacji Kupieckiej. - Będą informować o tym, że dana firma to lokalny przedsiębiorca, który potrzebuje wsparcia nas wszystkich - dodaje.

W ramach akcji, której inicjatorem jest Sekcja Sklepy Polskie funkcjonująca w ramach Krakowskiej Kongregacji Kupieckiej, każda firma mająca polski kapitał, będąca lokalnym przedsiębiorstwem, może zgłosić się do Kongregacji i Izby po specjalne plakaty lub wysłać mail na adres kongregacja@kongregacja.pl, by otrzymać go w wersji elektronicznej.

Te mogą zawisnąć na witrynach sklepów, restauracji (z obsługą dowozów/wynosów), czy funkcjonujących punktów usługowych lub znaleźć się na stronach internetowych lokalnych sklepów.

- Chcemy działać na rzecz lokalnych przedsiębiorców, członków naszej Kongregacji w Małopolsce, ale też na Śląsku i Podkarpaciu. To realne wsparcie dla przedsiębiorców, które spowoduje, że przetrwają i nie będą musieli zwalniać pracowników, likwidować firm - zaznacza Jopek.